

Sygnatura akt II AKa 417/18

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2019 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:**

**Przewodniczący: SSA Jerzy Skorupka (spr.)**

**Sędziowie: SSA Bogusław Tocicki**

**SSO del. do SA Maciej Skórniak**

**Protokolant: Beata Sienica**

**przy udziale prokuratora Prokuratury Regionalnej we W. Zbigniewa Jaworskiego**

**po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2019 r.**

**sprawy T. C.**

**oskarżonego z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 157 § 2 kk w związku z art. 11 § 2 kk**

**na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu**

**z dnia 9 października 2018 r. sygn. akt III K 82/18**

**I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;**

**II. stwierdza, że koszty postępowania odwoławczego ponosi Skarb Państwa.**

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Opolu wyrokiem z dnia 9 października 2018 r., III K 82/18 uniewinnił T. C. od popełnienia czynu z art. 158§1 KK w zw. z art.11§2 KK. Wymieniony wyrok zaskarżył oskarżyciel publiczny, tj. Prokurator Rejonowy w Opolu na niekorzyść T. C. zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wyroku, polegający na uznaniu, że nie brał on udziału w pobiciu G. H., gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego, a zwłaszcza zeznań świadków wskazuje, że czynu tego mogli się dopuścić jedynie S. K. i T. C.. W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zważył, co następuje.**

Apelacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym. Stanowi wyłącznie polemikę z ustaleniami sądu pierwszej instancji i nieudolną próbę narzucenia własnej oceny dowodów i wersji zdarzenia.

W rozpoznawanej sprawie sąd a quo wnikliwie ocenił wszystkie dowody zaoferowane przez oskarżyciela publicznego stwierdzając, że „prokurator opierając się na ustaleniach postępowania przygotowawczego przyjął, że osobą współdziałającą z S. K. [...] był T. C.”. Sąd pierwszej instancji jasno, klarownie i szczegółowo wyjaśnił powody, dla których dokonał odmiennych ustaleń faktycznych.

Apelujący prokurator nie wskazał błędów, jakie popełnił sąd a quo przy ocenie dowodów i ustalaniu faktów istotnych dla rozstrzygnięcia o winie T. C., ograniczając się do powtórzenia fragmentów zeznań świadków z postępowania przygotowawczego i stwierdzenia, że „oskarżyciel publiczny [...] uznał, że zeznania G. H. i M. C. w zakresie wyglądu drugiego sprawcy [...] są obarczone subiektywnym postrzeganiem rzeczywistości i nie można uznać ich za w pełni kategoryczne”.

Podążając tropem myślenia apelującego prokuratora i eliminując z podstawy ustalania faktów zeznania wymienionych świadków należy zauważyć, że według pozostałych pokrzywdzonych napastnik był tylko jeden. S. K., który przyznał się do pobicia G. H. konsekwentnie twierdził, że działał sam, a T. C. od początku zaprzeczał, że brał udział w pobiciu tego pokrzywdzonego.

Domagając się ustalenia winy T. C. tylko na tej podstawie, że znajdował się na miejscu zdarzenia razem z S. K. i P. K., który jest karłem, a więc tylko on mógł uderzyć pokrzywdzonego w twarz, prokurator traci z pola widzenia, że w procesie poszlakowym warunkiem przypisania oskarżonemu winy jest to, aby łańcuch wiarygodnych poszlak wykluczał inną wersję zdarzenia, niż ustalona przez sąd. Tymczasem prokurator domaga się w apelacji przypisania winy T. C. na podstawie poszlak ustalonych na podstawie częściowo niewiarygodnych zeznań G. H. i M. C., w sytuacji, gdy wszystkie poszlaki nie tworzą „zamkniętego łańcucha”.

Mając zatem na względzie wymienione okoliczności, orzeczono, jak na wstępie.

<b><i>SSA Bogusław Tocicki</i></b>	<b><i>SSA Jerzy Skorupka</i></b>	<b><i>SSO(del. do SA) Maciej Skórniak</i></b>
------------------------------------	----------------------------------	---